



Międzylatowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Płuch”

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

RZECZPOSPOLITA

ul. Mysia 2

00-955 Warszawa

8 4r z dn 9 - 7 0 - 02 - 99

Warto...

Cygańska sielanka

Idea przedsięwzięcia była bardzo szlachetna. Wydawać bowiem by się mogło, że spuścizna Stanisława Moniuszki jest doskonale znana, ale nie ze wszystkimi jego dziełami historia obeszła się łaskawie. Partytura „Jawnuty” spłonęła w 1839 r., pozostały jedynie rozproszone wyciągi muzyczne. Ich opracowania podjął się Erwin Nowaczyk, całość zinstrumentował Jerzy Dobrzański, partie mówione zrekonstruowała Maria Fołtyn na podstawie literackiego pierwowzoru, czyli „Cyganów” Franciszka Dionizego Książniina. I tak oto w sto lat po ostatnim przedstawieniu „Jawnuta” znów powróciła do warszawskiej opery.

Nie dorównuje ona wszakże „Halce”, ani nawet „Hrabinie”. Ta pieśniogra wzorowana na popularnym niemieckim

gatunku scenicznym (Liederspiel) łączy zestaw atrakcyjnych muzycznych numerów w dość przypadkową całość. Sielankowe libretto o wątlej akcji, pobieżnie zarysowane sylwetki bohaterów i tylekroć powtarzane staropolskie, patriotyczne hasło „kochajmy się”, tym razem głoszone przez Krakowiaków i Cyganów, to wszystko za mało, by porwać współczesnego widza. Pozostają jedynie pełne wdzięku moniuszkowskie melodie z popularnym krakowiakiem „Wesół i szczęśliwy”.

Całość przyrządzona została starannie na małej scenie warszawskiego Teatru Wielkiego. Sprawnie poprowadził spektakl młody dyrygent Tomasz Szreder, jest tu dużo ruchu i tańca, wreszcie liczna grupa bardzo dobrych solistów próbuje z zapałem tchnąć życie

w papierowych bohaterów. Całość utrzymana jest jednak w tonie nazbyt serio, a że nie wszyscy śpiewacy tak jak Wiesław Bednarek czy Ryszard Cieśla obdarzeni są nerwem scenicznym pozwalającym traktować odtwarzane postaci z lekkim dystansem, więc „Jawnuta” przypomina wycieczkę do teatralnego muzeum. Kto lubi wyprawy w przeszłość, będzie usatysfakcjonowany, ale czy współczesność sprzyja takim sielankom jak „Jawnuta”?

Jacek Marczyński

Stanisław Moniuszko — „Jawnuta”. Kierownictwo muzyczne — Tomasz Szreder. Reżyseria — Maria Fołtyn. Scenografia — Barbara Jankowska. Teatr Wielki w Warszawie, mała scena.